



Trzy nowe projekty ustaw wpłynęły do Laski Marszałkowskiej

WARSZAWA (PAP) — Do Laski Marszałkowskiej wpłynęły projekty rządowe trzech nowych ustaw: prawo prywatne międzynarodowe, o Polskim Czerwonym Krzyżu i o przekazaniu państwowemu biurom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych.

Projekt ustawy „prawo prywatne międzynarodowe” — określa właściwość prawa, jakie ma być stosowane w międzynarodowych stosunkach osobistych i majątkowych — kodyfikuje dotychczasowe przepisy w tej dziedzinie, zawarte w ustawie z 1926 roku i nie odpowiadające obecnym potrzebom i sytuacji.

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża regulowały zdeaktualizowane i

nie wystarczające przepisy formalnie obowiązującego rozporządzenia z 1927 r. Projektowana ustawa określa ramowo kierunki działalności organizacji i potwierdza, że PCK jest jedynym polskim stowarzyszeniem Czerwonego Krzyża, legitymowanym również do działania za granicą.

Projekt trzeciej ustawy: o przekazaniu państwowemu biurom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych ma na celu odciążenie sądów od załatwiania spraw związanych z obrotem nieruchomości, poprzez uproszczenie postępowania. Projekt ustawy przekazuje rejestrację notariatów. Sady mają jednak nadal rozstrzygać odwołania od decyzji biur notarialnych.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 69.005

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 192 (4052) Czwartek, 13. VIII 1964 r. Cena 50 gr

Na nadzwyczajnej sesji

Sejm PRL jednogłośnie wybrał Edwarda Ochabę przewodniczącym Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — W środę 12 sierpnia 1964 r. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na nadzwyczajnej sesji wybrał jednomyślnie Edwarda Ochabę przewodniczącym Rady Państwa.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu — Czesław Wycech. Na sali zajęli miejsca: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, członkowie Rady Państwa i rządu.

W loży dyplomatycznej obecni byli: członkowie korpusu dyplomatycznego. Loża prasowa i miejsca dla publiczności — wypełnione po brzegi.

W głębokiej ciszy i skupieniu, powstawszy z miejsc, posłowie wysłuchali przemówienia marszałka Sejmu, który poświęca pośmiertne wspomnienie pamięci przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. (Przemówienie Cz. Wycecha podajemy na str. 3).

Posłowie chwilą ciszy uczcili pamięć Zmarłego.

Po krótkiej przerwie Izba przystępuje do porządku dziennego sesji nadzwyczajnej Sejmu — wyboru przewodniczącego Rady Państwa. Marszałek Cz. Wycech udziela głosu pos. Władysławowi Gomułce. Mówca w imieniu kierownictwa PZPR, a także z upoważnienia kierownictwa ZSL i SD zgłasza i uzasadnia kandydaturę Edwarda Ochabę na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. (Tekst przemówienia publikujemy oddzielnie).

Izba przyjmuje kandydaturę Edwarda Ochabę burzliwymi oklaskami.

W imieniu klubu poselskiego ZSL zabiera głos Bolesław Podedworny. Następnie w imieniu klubu poselskiego SD przemawia pos. Jerzy Jodłowski. W imieniu posłów bezpartyjnych występuje pos. Jerzy Bukowski. Wszyscy mówcy udzielają pełnego poparcia kandydaturze Edwarda Ochabę. (Teksty podajemy oddzielnie).

Marszałek Sejmu zarządza głosowanie. Edward Ochab zostaje jednomyślnie wybrany przewodniczącym Rady Państwa PRL. Posłowie wstają, witają wybór gorącymi oklaskami.

Nowowybrany przewodniczący Rady Państwa wymienia serdeczne uściski dłoni z Władysławem Gomułką, Czesławem Wycechem, Zenonem Kliszką, Stanisławem Kulczyńskim. Członkowie Rady Państwa i rządu gratulują Edwardowi Ochabowi wyboru na odpowiedzialne i zaszczytne stanowisko.

Marszałek Cz. Wycech zamyka VII nadzwyczajną sesję Sejmu PRL.

stępnej sesji.

WARSZAWA (PAP) — W godzinach porannych 12 bm. przed nadzwyczajną sesją Sejmu obradowały kluby poselskie PZPR, ZSL i SD. W czasie posiedzeń uczczono pamięć Aleksandra Zawadzkiego.

Tematem obrad były sprawy związane z wyborem przewodniczącego Rady Państwa PRL.

Przemówienie Wł. Gomułki

Wysoki Sejmie!

Wczoraj odprowadziłem Aleksandra Zawadzkiego w Jego ostatnią drogę.

Na porządku dziennym życia państwowego i życia narodu, przed Wysokim Sejmem stanęła sprawa wyboru nowego przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kierownictwo naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — konsultowało tę sprawę z kierownictwem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i z kierownictwem Stronnictwa Demokratycznego. Zgodnie z wynikami tej konsultacji w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i klubu poselskiego PZPR oraz z upoważnienia władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego mam zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi kandy-

daturę na przewodniczącego Rady Państwa w osobie posła na Sejm, dotychczasowego zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Politycznego i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — towarzysza Edwarda Ochabę.

Wysuwając tę kandydaturę centralna komisja porozumiewawcza stronnictw politycznych jest głęboko przekonana, że wyraża w tej sprawie również stanowisko całego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Wysoka Izba i całe społeczeństwo polskie zna dobrze towarzysza Edwarda Ochabę, którego kandydaturę zgłaszam na to wysokie, odpowiedzialne i zaszczytne stanowisko w naszym państwie. Całe jego życie — to piękna karta z dzieł walki o socjalizm i budownictwo naszej Ludowej Ojczyzny.

Od najmłodszych lat związał swe losy z polskim ruchem rewolucyjnym. Jako członek Komunistycznej Partii Polski, sekretarz szeregu komitetów okręgowych, działacz lewicy związkowej, był za swą działalność dla dobra mas pracujących prześladowany przez władze polski burżuazji i wiele lat spędził w sanacyjnych więzieniach.

Był aktywnym uczestnikiem walki o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny — we wrześniu 1939 r. gdy wraz z innymi komunistami brał udział w obronie Warszawy i w kilka lat później, gdy jako wysoki oficer Armii Polskiej, przemierzył z nią jej szlak bojowy w walce z hitlerowskim okupantem.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże, przejaśnienia. Możliwość deszczu i burz. Temp. maks. 20 — 22 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

JUTRO — bez większych zmian.

Edward Ochab urodził się w 1906 r. w Krakowie. W 14 roku życia rozpoczyna pracę zarobkową. Jednocześnie uczy się. W 1925 r. kończy Akademię Handlową w Krakowie a w dwa lata później — Wyższe Studium Spółdzielcze na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Od młodości jest związany z ruchem rewolucyjnym, wstępuje w szeregi KPP. Partia powierza mu coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Zostaje członkiem Egzekutywy Okręgowego Komitetu Związku Młodzieży Komunistycznej Radom — Kielce oraz kierownikiem Wydziału Agitacji i Propagandy Okręgowego Komitetu KPP w Radomiu. Następnie kieruje lewicą związkową w Krakowie i na Górnym Śląsku, pełni funkcje sekretarza KM KPP w Krakowie.

W 1930 r. zostaje aresztowany w Krakowie i więziony w kazamatkach „Św. Michała” i „Bastionu”. Niedługo po wyjściu z więzienia — ponownie aresztowany i skazany za działalność rewolucyjną na 4 lata więzienia.

Następne lata — to okres szerokiej działalności rewolucyjnej.

W 1935 r. należy do organizatorów strajków politycznych w Zagłębiu Dąbrowskim, które były wymierzone przeciwko sanacyjnej konstytucji i ordynacji wyborczej.

Edward Ochab staje się jednym z czołowych organizatorów jednolitego frontu działania klasy robotniczej. W 1936 r. kieruje strajkiem powszechnym włókienników łódzkich, który zakończył się ich zwycięstwem. 1 maja tegoż roku organizuje w Warszawie jednolitofrontową manifestację, która była bojowym przeglądem sił proletariatu polskiego. Wkrótce udaje się znów do Łodzi, gdzie kieruje jednolitym frontem robotników w zwycięskich wyborach do Rady Miejskiej tego miasta. Następnie działa w Toruniu, Gdyni, Krynii.

W 1937 r. zostaje znowu aresztowany w Poznaniu i skazany na 10 lat więzienia, w którym przebywa do 1939 r.

Podczas najazdu hitlerowskiego na Polskę wydestakuje się z więzienia i wraz z innymi komunistami bierze udział w bohaterskiej obronie Warszawy. Po upadku stolicy udaje się do Związku Radzieckiego. Jest jednym z organizatorów Związku Patriotów Polskich i jednym z pierwszych oficerów I Dywizji im. T. Kościuszki. Bierze udział w bitwie pod Lenino, przechodzi wraz z armią polską jej zwycięską

drogę do Warszawy. Jako zastępca dowódcy I Armii WP kieruje atakiem na Pragę i walką o sforsowanie Wisły.

W 1944 r. zostaje członkiem KC PPR. Powierzono mu m. in. stanowisko kierownika Resortu Administracji Publicznej PKWN, następnie zostaje ministrem Administracji Publicznej w Rządzie Tymczasowym. W 1945 r. pracuje jako kierownik Wydziału Propagandy KC PPR.

W latach 1946—47 zostaje wybrany I sekretarzem KW PPR w Katowicach, a następnie przewodniczącym CRZZ. Przez pewien czas był wiceministrem Obrony Narodowej.

Od Kongresu Zjednoczonego Edward Ochab jest zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR i sekretarzem KC PZPR, a od II Zjazdu partii (1954 r.) — członkiem Biura Politycznego KC PZPR. W 1956 r. Plenum KC wybiera go na I sekretarza KC PZPR. W następnych latach poświęca się pracy państwowej jako minister Rolnictwa, potem wraca do pracy w Sekretariacie KC PZPR.

Przez wszystkie kadencje Sejmu, począwszy od KRN, jest posłem.

W 1961 r. Edward Ochab zostaje powołany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, a na nadzwyczajnej sesji Sejmu — w dniu 12 sierpnia br. najwyższą reprezentacją narodu powierza mu jedynomyślnie — zaszczytną godność — przewodniczącego Rady Państwa.

Mundur W. Wasilewskiej w Muzeum Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP) — Pisarz ukraiński Aleksander Korniejczuk oraz Ewa Wasilewska — córka wybitnej działaczki rewolucyjnej — Wandy Wasilewskiej, przekazali do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie historyczny mundur wojskowy przewodniczącej Związku Patriotów Polskich z lat 1943—44.

Ta cenna pamiątka eksponowana będzie w dziale poświęconym ludowym siłom zbrojnym w czasie drugiej wojny światowej.

Po pogrzebie

A. Zawadzkiego

Odjechały delegacje zagraniczne

WARSZAWA (PAP) — W środę 12 bm. w godzinach przedpołudniowych opuściło Warszawę szereg delegacji zagranicznych, które wzięły udział w pogrzebie Aleksandra Zawadzkiego.

Udał się w drogę powrotną do swego kraju przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Anastas Mikojań, wraz z członkami delegacji radzieckiej.

Na lotnisku Okęcie delegacje żegnali: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński i Edward Ochab.

Wyjeżdżające delegacje Czechosłowacji, NRD, Węgier, Jugosławii i Mongolii żegnali na lotnisku przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

W stoczni szczecińskiej

Setny statek

SZCZECIN (PAP) — W stoczni szczecińskiej im. A. Warskiego podniesiono w środę banderę na flagowym statku Polskiej Marynarki Handlowej M/S „Stocznio-wiec”. Ten nowoczesny trawp o nośności 15 tys. ton jest setnym statkiem zbudowanym w stoczni szczecińskiej i setną jednostką Polskiej Żegligr Morskiej w



Szczecinie. Mieści on również 500-tysięczną tonę, zwodowaną w tej stoczni. Dowódcą statku został doświadczony kapitan żegligr wielkiej Andrzej Downar, który w inauguracyjny rejs zabierze 32-osobową załogę oraz 21 uczniów szkoły morskiej w Szczecinie.

Fragment Kłódzka na Dolnym Śląsku. Miasto położone na stoku Góry Fortecznej przyciąga licznych turystów. Ma wiele zabytków, m. in. most kamienny na Nysie zbudowany w 1390 roku na wzór mostu Karola w Pradze, resztki średniowiecznych murów obronnych i wież ratuszową.

CAF — fot. Wołoszczuk

Na nadzwyczajnej sesji Sejmu Przemówienie Wł. Gomułki

Ciąg dalszy ze str. 1

Współorganizator Związku Patriotów Polskich w ZSRR, w czasie wojny, — natychmiast po wyzwoleniu oddał wszystkie swe siły i umiejętności w służbę Polski Ludowej. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji państwowych i społecznych, był ministrem Administracji Publicznej, wiceministrem Obrony Narodowej i szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, przewodniczącym Centralnego Związku Spółdzielczego i Centralnej Komisji Związków Zawodowych oraz ministrem Rolnictwa.

Towarzysz Edward Ochab jest wypróbowanym działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od jej zarania członkiem Komitetu

Centralnego, od wielu lat sekretarzem i członkiem Biura Politycznego KC.

Spółczesność naszego kraju dawała wyraz swego zaufania do niego, wybierając go kilkakrotnie posłem na Sejm, a Wysoka Izba powołując go w obecnej kadencji na zastępcę przewodniczącego Rady Państwa.

Ciesze się, że mogę zgłosić Wysokiemu Sejmowi kandydaturę jednego z wybitnych działaczy naszej partii, a wnioskodawcy, których reprezentuje są przeświadczeni, że Edward Ochab powierzone mu wysokie i szlachetne stanowisko przewodniczącego Rady Państwa pełnić będzie sumiennie i z właściwą mu prawością — ku zadowoleniu Wysokiego Sejmu i pożytkowi Polski Ludowej, dla dobra klasy robotniczej i narodu polskiego.

Przemówienie B. Podedwornego

Wysoki Sejmie!

Klub poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego popiera w pełni i gorąco kandydaturę Edwarda Ochab na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Imię Edwarda Ochab, tak nierozdzielnie związane z powstaniem Polski Ludowej, jest rozwojem — jest dobre znane wszystkim członkom Zjednoczonego Stronnictwa „Ludowego, dobrze znane wszystkim chłopom i całej wsi polskiej, tak jak całemu narodowi. Jego życie, walka i praca służyły zawsze żywotnym interesom ludzi pracy, interesom narodu i kraju.

Jako przewodniczący Komitetu do spraw Rolnictwa Edward Ochab wniosł duży wkład w podnoszenie rolnictwa, które jest jednym z fundamentów harmonijnej i pełnego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Do wniosku i uzasadnienia, przedstawionego z tej trybuny przez przywódcę kierowniczej siły narodu Władysława Gomułkę, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w pełni i całym sercem dołącza się.

Klub poselski Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego do stanowili jednomyślnie oddać swoje głosy na Edwarda Ochab.

Przemówienie J. Jodłowskiego

Wysoki Sejmie!

W imieniu klubu poselskiego Stronnictwa Demokratycznego mam zaszczyt zadeklarować pełne poparcie dla kandydatury Edwarda Ochab na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Rada Państwa, która w naszym ustroju polityczno-państwowym spełnia funkcję „głowy państwa”, działa — jak głosi Konstytucja — na zasadzie kolegiatności. Doświadczenie 12 lat jej działalności wskazuje, jak dużą rolę w jej pracy odgrywa osoba przewodniczącego, któremu Konstytucja przyznaje szereg osobistych prerogatyw. Jest to funkcja szczególnie ważna i odpowiedzialna, która zasklepiła swych kompetencji ogarnia wiele dziedzin życia państwowego i wymaga ich gruntownej znajomości. I dlatego funkcja ta, najwyższa w hierarchii naszych stanowisk państwowych, wymaga — obok najwyższych kwalifikacji politycznych — szczególnie wszechstronnego i poważnego doświadczenia w życiu państwowym. Te kwalifikacje posiada i reprezentuje Edward Ochab.

Przedstawię go na to stanowisko przede wszystkim jego 35-letnią działalność polityczną, jego przeszłość rewolucyjną, jego udział w walce o wyzwolenie kraju, jego rolę w polskim ruchu robotniczym i pozycja, jaką zajmuje w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierowniczej siły naszego życia politycznego i społecznego, w której od lat kilkunastu należy do naczelnego kierownictwa.

Przedstawię go na to stanowisko przede wszystkim jego 35-letnią działalność polityczną, jego przeszłość rewolucyjną, jego udział w walce o wyzwolenie kraju, jego rolę w polskim ruchu robotniczym i pozycja, jaką zajmuje w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierowniczej siły naszego życia politycznego i społecznego, w której od lat kilkunastu należy do naczelnego kierownictwa.

Przedstawię go na to stanowisko przede wszystkim jego 35-letnią działalność polityczną, jego przeszłość rewolucyjną, jego udział w walce o wyzwolenie kraju, jego rolę w polskim ruchu robotniczym i pozycja, jaką zajmuje w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierowniczej siły naszego życia politycznego i społecznego, w której od lat kilkunastu należy do naczelnego kierownictwa.

Przedstawię go na to stanowisko przede wszystkim jego 35-letnią działalność polityczną, jego przeszłość rewolucyjną, jego udział w walce o wyzwolenie kraju, jego rolę w polskim ruchu robotniczym i pozycja, jaką zajmuje w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierowniczej siły naszego życia politycznego i społecznego, w której od lat kilkunastu należy do naczelnego kierownictwa.

Podkreślił wtedy również wkład rzemiosła w rozwój gospodarki naszego kraju. Jesteśmy przekonani, że jako przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab będzie realizował zasadę jedności współdziałania we wspólnym frontie wszystkich postępowych sił naszego narodu.

W tym przekonaniu Stronnictwo Demokratyczne udzieli kandydaturze Edwarda Ochab na przewodniczącego Rady Państwa pełnego poparcia.

Przemówienie J. Bukowskiego

Obywatelu Marszałku, Wysoka Izbo!

Zabieram głos z ław posłów bezpartyjnych. Z szeregu rozmów, które odbyłem mogę przypuszczać, że opinie moją podzielała wszyscy posłowie bezpartyjni, w szczególności grupowania posłów katolickich.

Posłowie bezpartyjni udzielają gorącego poparcia kandydaturze poła Edwarda Ochab na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. Stanowisko to ma pierwszorzędne znaczenie.

My, posłowie bezpartyjni, traktujemy nie inaczej naszą rolę w tej Izbie, jak aktywność bezpartyjnych działaczy Frontu Jedności Narodu. W tej pracy liczymy na poparcie nowego przewodniczącego. W tej pracy naszej deklarujemy mu nasz najpełniejszy wysiłek.

Konsulat USA - niepożądany

Nowy Jork (PAP) — Jak donosi agencja UPI, powstańcy kongijscy zażądali od ambasady USA w Leopoldville, aby ewakuowała konsulat amerykański w Stanleyville, miasto, które zdobyli w zeszłym tygodniu.

W skrócie

■ We wtorek wieczorem senat amerykański postanowił zrehabilitować samą reputację Johna na pomoc dla granicy z 3,444 milionów dolarów. Wynik głosowania uznano za porażkę prezydenta oraz senatorów popierających administrację.

■ Związki Zawodowe Urugwaju ogłosiły 24-godzinny strajk powszechny na znak solidarności z Kubą i protestu przeciwko antykomunistycznym rezolucjom OPA. Sparaliżowany został transport oraz praca w największych zakładach przemysłowych, nieczynne są instytucje państwowe i uczelnie. W stolicy Urugwaju, Montevideo odbyła się masowa demonstracja. Odbyło się również kilka wieców.

■ Dziennik „Alger Republicain” donosi w środę, że władze bezpieczeństwa aresztowały w Konstantynie czterech terrorystów należących do grupy kontrewolucyjnej. Skonfiskowano znaczne ilości broni i amunicji. Czterech członków grupy zbiegło.

■ Ludność okręgu umbrzyjskiego we Włoszech wskutek powtarzających się wstrząsów podziemnych koczuje od wielu dni w namiotach do niebezpiecznych przez wstrząsy. Około 1,500 osób zabrakło jednak nawet takiego schronienia. Ze względu na duże uszkodzenia domów ludzie ci nie mogą powrócić do swoich mieszkań. Niektóre pomieszczenia uszkodzone zostały w wyniku trzęsienia ziemi, w tym także brak odpowiednio zabezpieczonej sieci drogowej.

■ Tysiące kilometrów kwadratowych buszu płonie na południu od australijskiego miasta Darwin (terytorium północne). Dym unosi się nad pożarem, widoczny jest z odległości kilkuset kilometrów. Władze wyraziły wielkie szkody materialne niszczone pastwiska i wyrządzające straty w pogłowiu bydła.

Sytuacja na Cyprze nadal niepokojąca

PARYŻ, LONDYN (PAP) — Mimo ostatniego apelu Rady Bezpieczeństwa o przerwanie wszelkich łotrów na Cyprze, 12 bm. rano tuż przed północą odrzucono ponownie pojawił się nad północno-zachodnią częścią wyspy.

Ogłoszony we wtorek wieczorem w Atenach komunikat grecko-cypryjski stwierdza — podając agencje zachodnie — że „w wypadku ataku Turcji, Grecja stanie u boku Cypru ze wszystkimi swoimi siłami”.

W depeszy z Aten AFP,

N. S. Chruszczow w Kazachstanie

MOSKWA (PAP) — Odbywający podróż po Związku Radzieckim premier Nikita Chruszczow przybył w środę do obwodu kustanajskiego znajdującego się na nowo zagospodarowanych ziemiach Kazachstanu.

N. S. Chruszczow obejrzał pola sołchozów, stacje doświadczeń oraz szereg innych obiektów, a także przeprowadził rozmowy z kadrą kierowniczą i specjalistami tego obwodu.

Przed świętem narodowym Rumunii

BUKARESZT (PAP) W związku z 20 rocznicą wyzwolenia Rumunii spod uścisku faszystowskiego, Rada Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej postanowiła zwołać na dzień 22 sierpnia br. uroczystą sesję Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii.

W Algierii

Ustawa o sądach wojennych przeciwko kontrewolucjonistom

ALGIER (PAP) — Algierskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło we wtorek ustawę o sądach wojennych przewidującą za przestępstwa dokonane przez członków armii lub osoby cywilne przeciwko bezpieczeństwu kraju, kary więzienia i karę śmierci. Ustawa, uia się w najbliższą niedzielę w podróż do Aten, Ankary i Nikozji.

■ Poza tym, algerijskie Zgromadzenie Narodowe uchyliło immunitet parlamentarny wobec 5 deputowanych, umożliwiając w ten sposób wszczęcie przeciwko nim postępowania karnego.

Wznowienie międzynarodowego festiwalu piosenki w Sopocie

Sopot (PAP) — 12 bm. wznowiony został IV międzynarodowy festiwal piosenki w Sopocie.

Zagraniczni uczestnicy festiwalu, zarówno juryści jak i wykonawcy pomimo licznych kontraktów, ustalonych nagród i innych planów w Sopocie, pozostali w Sopocie by uczestniczyć w festiwalu. Sopot opuściła jedynie piosenkarka francuska Caroline Cler oraz sześciu juryzów zagranicznych.

12 bm. to po przerwie drugi — międzynarodowy dzień IV festiwalu piosenki w Sopocie.

powołując się na oficjalne źródła greckie, pisze, że premier Grecji Papandreu, prezydent Cypru Makarios oraz generał Gylvas mieli uzgodnić, iż żadna akcja zbrojna nie zostanie podjęta na Cyprze bez zgody rządu greckiego.

We wtorek siły ONZ wzmocniły swoje patroli na wybrzeżu cypryjskim, które zaatakowane zostało ostatnio przez samoloty turkckie.

W Turcji nadal słychać pogroźki pod adresem strony greckiej. Jak donoszą z Ankary, naczelną dowódca lotnictwa turkckiego gen. Tansel w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Milliyet” powiedział m. in., rozwijając sprawę w sposób radykalny, jeśli ci, którzy prowadzą błędną politykę na Cyprze, nie powrócą na słuszną drogę”.

W odpowiedzi na list ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Xuan Thuy, minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki wystosował pismo, w którym m. in. czytamy:

W związku z Waszymi informacjami o licznych pogwałceniach obszaru powietrznego DRW przez samoloty południowowietnamskie, jak również o akcji floty i lotnictwa USA i bombardowaniu przez nie terytorium DRW, pragnę Was zapewnić, że w tym celu nie będziemy używać siły. W tym celu nie będziemy używać siły. W tym celu nie będziemy używać siły.

Przesyłając Wam wyrazy poparcia i solidarności pragnę Was jednocześnie zapewnić, że rząd polski, nie ustanie na terenie MKNK w swych wysiłkach dla realizacji układów geneuewskich, zapobiegania rozszerzeniu się konfliktu oraz dla przywrócenia pokoju w Waszym kraju i jego pokojowego zjednoczenia.

Gen. Zawadzki, idąc w marszu od Lenino do Warszawy i Śląska z bratnią Armia Radziecka zakłada fundamenty pod przyjaźń i współpracę polsko-radziecką. A gdy została rozbita siła hitlerowskich Niemiec, gen. Zawadzki staje do twórczej pracy przy budowie Polski Ludowej. Zostaje pełnomocnikiem rządu i wojewodą śląskim, a potem kolejno pełni wiele odpowiedzialnych funkcji i stanowisk: przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych i od 1949 roku — członka Rady Państwa, wiceprezesa Rady Ministrów, a od 20 listopada 1952 roku — nieprzerwanie przewodniczącym Rady Państwa. Jest jednocześnie członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Jest także — od 1956 roku — przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Aleksander Zawadzki był posłem do Krajowej Rady Narodowej, posłem na Sejm Ustawodawczy oraz posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wszystkich trzech kadencji.

W dwóch przemówieniach parlamentarnych Aleksander Zawadzki w sposób trafny,

Wysoki Sejmie! W dniu 7 sierpnia 1964 roku zmarł w Warszawie po długiej i bardzo ciężkiej chorobie przewodniczący Rady Państwa, poseł Aleksander Zawadzki, z głębokim smutkiem przyjęte całe społeczeństwo polskie te wiadomości. Odczuliśmy wszyscy, że odszedł od nas wielki patriota, wierny syn ludu polskiego, wybitny, ofiarny i utalentowany działacz społeczny i państwowy.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

SOFIA (PAP) — Komitet administracyjny Greckiej Lewicy Demokratycznej (EDA), który zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu, wysłał pismo do prezydenta Cypru Makariosa i narodu cypryjskiego, w którym zapewnia o ponarciu dla narodu Cypru w jego walce o wolność i suwerenność oraz samookreślenie.

Pismo A. Rapackiego do ministra spraw zagranicznych DRW

W odpowiedzi na list ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Xuan Thuy, minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki wystosował pismo, w którym m. in. czytamy:

W związku z Waszymi informacjami o licznych pogwałceniach obszaru powietrznego DRW przez samoloty południowowietnamskie, jak również o akcji floty i lotnictwa USA i bombardowaniu przez nie terytorium DRW, pragnę Was zapewnić, że w tym celu nie będziemy używać siły. W tym celu nie będziemy używać siły. W tym celu nie będziemy używać siły.

Przesyłając Wam wyrazy poparcia i solidarności pragnę Was jednocześnie zapewnić, że rząd polski, nie ustanie na terenie MKNK w swych wysiłkach dla realizacji układów geneuewskich, zapobiegania rozszerzeniu się konfliktu oraz dla przywrócenia pokoju w Waszym kraju i jego pokojowego zjednoczenia.

Gen. Zawadzki, idąc w marszu od Lenino do Warszawy i Śląska z bratnią Armia Radziecka zakłada fundamenty pod przyjaźń i współpracę polsko-radziecką. A gdy została rozbita siła hitlerowskich Niemiec, gen. Zawadzki staje do twórczej pracy przy budowie Polski Ludowej. Zostaje pełnomocnikiem rządu i wojewodą śląskim, a potem kolejno pełni wiele odpowiedzialnych funkcji i stanowisk: przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych i od 1949 roku — członka Rady Państwa, wiceprezesa Rady Ministrów, a od 20 listopada 1952 roku — nieprzerwanie przewodniczącym Rady Państwa. Jest jednocześnie członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Jest także — od 1956 roku — przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Aleksander Zawadzki był posłem do Krajowej Rady Narodowej, posłem na Sejm Ustawodawczy oraz posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wszystkich trzech kadencji.

W dwóch przemówieniach parlamentarnych Aleksander Zawadzki w sposób trafny,

Wysoki Sejmie! W dniu 7 sierpnia 1964 roku zmarł w Warszawie po długiej i bardzo ciężkiej chorobie przewodniczący Rady Państwa, poseł Aleksander Zawadzki, z głębokim smutkiem przyjęte całe społeczeństwo polskie te wiadomości. Odczuliśmy wszyscy, że odszedł od nas wielki patriota, wierny syn ludu polskiego, wybitny, ofiarny i utalentowany działacz społeczny i państwowy.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Przemówienie marszałka Wycecha wygłoszone w Sejmie 12 bm.

Wysoki Sejmie! W dniu 7 sierpnia 1964 roku zmarł w Warszawie po długiej i bardzo ciężkiej chorobie przewodniczący Rady Państwa, poseł Aleksander Zawadzki, z głębokim smutkiem przyjęte całe społeczeństwo polskie te wiadomości. Odczuliśmy wszyscy, że odszedł od nas wielki patriota, wierny syn ludu polskiego, wybitny, ofiarny i utalentowany działacz społeczny i państwowy.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

Wieloletnie wrzucenie budni w ostatnich dniach nie przerwał potok tysięcy obywateli, którzy przybywali tu do tego gmachu, aby nie raz po wielogodinnym oczekiwaniu, stanąć przed trumną Aleksandra Zawadzkiego i w skupieniu złożyć hołd jego pamięci.

prosty i głęboki, zrozumiały dla ludzi pracy, umował i stłony sens poruszanej sprawy. Przemawiał z reguły w sprawach ważnych, podstawowych, głęboko sięgających w budownictwo socjalistycznego ustroju, w interesy klasy robotniczej, całego narodu.

W przeddzień zakończenia wojny przemawiał na VII sesji Krajowej Rady Narodowej, meldując w imieniu ludu śląskiego, którego delegaci przybyli wraz z nim do Warszawy, że „głównik, robotnik, dołóża wszystkich sił, by pomóc węglem, metalem i stałą, wszystkim, co będzie trzeba, w dziele odbudowy stolicy”. I oto wysiłkiem całego narodu, wysiłkiem polskiego robotnika i architekta, wysiłkiem rządu ludowego rośnie nowa, coraz piękniejsza nasza socjalistyczna stolica, ośrodek bogactw, rewolucyjnych i postępowych tradycji narodu polskiego.

Na X sesji Krajowej Rady Narodowej wygłosił plomien — przemówienie w dyskusji nad projektem ustawy o nacjonalizacji przemysłu. Mówił wtedy o dwóch podstawowych aktach prawnych rewolucji ludowo-demokratycznej, o reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu. „Sens i treść tych aktów sięga w najdalsze podstawy naszego życia, naszego istnienia i rozwoju naszej przyszłości”.

W Sejmie ustawodawczym występuje wielokrotnie, wraz z innymi działaczami związków zawodowych, jako aktywny uczestnik interesów klasy robotniczej, jest współinicjatorem projektów ustaw o związkach zawodowych, o funduszu zakładowym, o społecznej inspekcji pracy, o urlopach.

W dniu 20 listopada 1952 r. dokonując po raz pierwszy pod rządami nowej Konstytucji wyboru Rady Państwa, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powierza Aleksandrowi Zawadzkemu zaszczytną godność i odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. Swoją jednomyślną wybór Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ponowił następnie w dniu 20 lutego 1957 r. i jeszcze raz w dniu 15 maja 1961 r.

Jako przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki systematycznie zasiadał z nami na tej sali i z uwagą przysłuchiwał się dyskusjom.

Przywiązywał doniosłą wagę do umocnienia więzi organów przedstawicielskich — Sejmu i rad narodowych ze społeczeństwem. Uważał za niezgodne z interesem realizowanie postanowień Konstytucji, określających obowiązki posłów wysłuchiwanie uwag i wniosków wyborców oraz zdawania sprawy wyborcom ze swej działalności.

Dał temu wyraz w przemówieniu do działaczy Frontu Narodowego, wygłoszonym w sierpniu 1956 r., a także na

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w dniu 28 lutego 1961 r.

Wielkie zasługi położył Aleksander Zawadzki w skupianiu wszystkich patriotycznych sił społeczeństwa naszego, wszystkich ludzi dobrej woli w szeregach Frontu Jedności Narodu. Zwracał jego pracami na co dzień, zagrzewał do realizacji wielkich akcji czynów społecznych, Rosną sioneczne szkoły Tysiąclecia, sadziła się kraj, budują się tysiące kilometrów dróg, powstają świetlice i domy kultury, rozbudmiewające muzykę, pieśnią i poezją. Z wyteżoną, ochotniczej i radosnej pracy rozszerza się narodowe plany gospodarcze, by przyspieszać rozwój Ludowej Ojczyzny.

Po raz ostatni słyszeliśmy jego głos na tej sali, gdy z trybuny sejmowej proponował w imieniu Rady Państwa podjęcie uchwały w sprawie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Mówił wtedy:

„Naród polski może szczycić się swoimi tradycjami. Wniósł on poważny wkład do skarbcia ogólnoludzkiej wiedzy i kultury... Polska Ludowa, nawiązując do wysiłku politycznego, gospodarczego i kulturalnego, który wytworzył państwowość polską, do najlepszych osiągnięć naszej nauki i kultury narodowej, do pięknych kart tradycji naszych walk wolnościowych, rozwinie dziś swobodnictwo socjalizmu w zastosowaniu do konkretnych warunków, wynikających z naszego rozwoju historycznego. Dążeniem naszym jest jednocześnie przewidywanie tych ujemnych zjawisk, które stworzyły wielowiekowe zacofanie i lata niewoli narodowej.”

Zarliw patriotą, wrażliwym na krzywdę ludzką, głęboko rozumiejącym istotę procesów historycznych, które przeżywamy — oto jakim pozostał Aleksander Zawadzki w naszej trwałej pamięci.

Naród i ludowe państwo, partia i klasa robotnicza straciły w Aleksandrze Zawadzkim wielkiego i wiernego, żarliwego i oddanego bez reszty sprawie socjalizmu i pokoju w wojenniku.

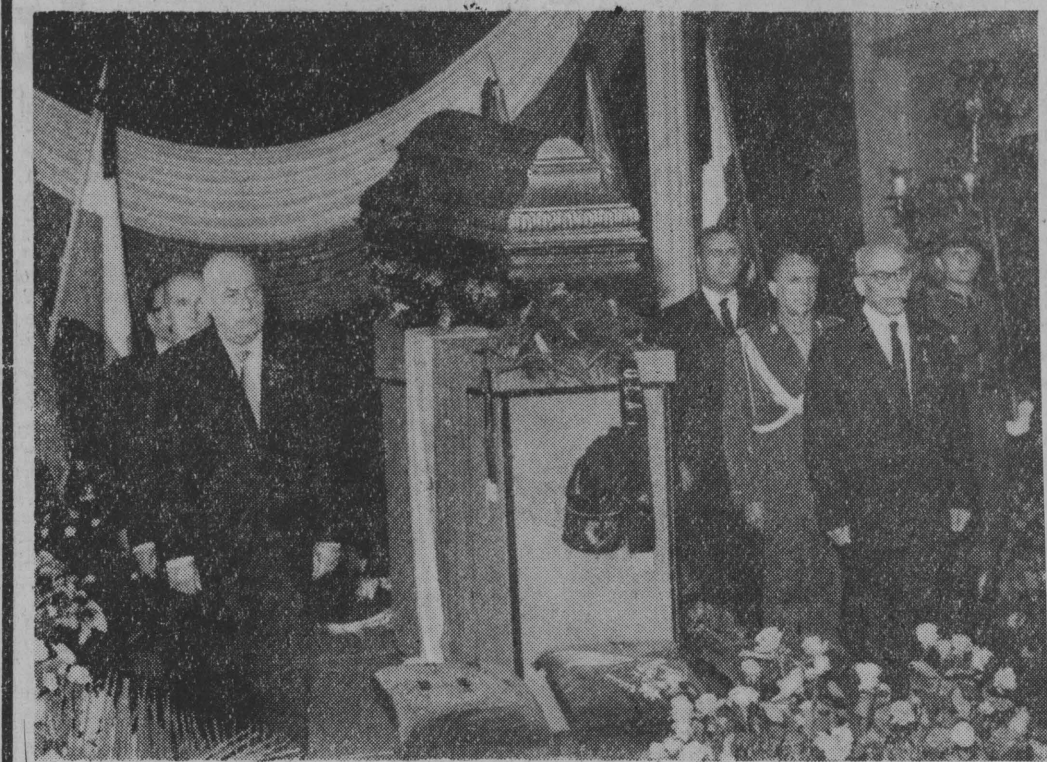
Nie ma go już wśród nas. Pozostało dzieło, do którego talentem swym, swym oddaniem, swą ofiarną pracą i osobistym wysiłkiem — tak bardzo się przyczynił: Polska Ludowa.

Przykład życia Aleksandra Zawadzkiego będzie nas zagrzewał i zachęcał do dalszych wysiłków na rzecz naszej Ludowej Ojczyzny, na rzecz budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, na rzecz walki o pokój.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Uczymy pamięć tego wielkiego syna narodu polskiego — chwilą skupienia i ciszy.

Z uroczystości pogrzebowych Aleksandra Zawadzkiego



Członkowie Biura Politycznego KC PZPR pełnią wartę u trumny A. Zawadzkiego. CAF — fot. Langda



Trumna ze zwłokami Przewodniczącego Rady Państwa na lawecie armatniej okryta flagą narodową. CAF — fot. Grzęda



Ogólny widok manifestacji żałobnej na Placu Teatralnym w Warszawie. CAF — fot. Ros

ustyny? Więc to pan je buchnął? Dlaczego się pan z tego przede mną, zamiast prz-znikowi?

ął dalej, jak gdyby nie słysząc rzuconych

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Sezon w sanatoriach trwa cały rok

W CIĄGU ostatnich trzech lat Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skózanego przydzielił swoim członkom ponad 1400 skierowań na różnego rodzaju leczenie uzdrowskie. Większość kuracjuszy stanowią pracownicy fizyczni.

Dowodem potrzeby leczenia uzdrowskiego jest stale rosnąca ilość zgłaszanych przez białostockich włóknarzy i garbarzy wniosków sanatoryjnych.

Nie więc dziwnego, że komisja bytowo-socjalna przy Związku Włóknarzy, która dysponuje mniejszą ilością miejsc w sanatorium niż otrzymanymi zgłoszeniami, ma wiele trudności przy prawidłowym podziale skierowań.

Sytuację komplikuje też fakt, że większość ubiegających się o leczenie uzdrowskie chciałaby przebywać w sanatoriach najczęściej w okresie letnim.

Reflektanci na leczenie uzdrowskie powinni więc pamiętać, że również pełnowartościowe jest leczenie na tzw. wczasach leczniczych, z których korzystać można przez cały rok. (gen)

W odpowiedzi

na krytykę

MPGK przeprasza

W związku z naszą informacją pt. „Uparte MPGK”, dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej wyjaśnia, iż przyczyną przesunięcia godzin pracy w punkcie pralniczym nr 3 przy ul. Ostrowskiego na godz. 10—16, a nie jak poprzednio godz. 11—17, było odejście na urlop kierowniczkę punktu.

Zastępująca kierowniczkę punktu ob. Teresa K. nie mogła pracować w godzinach 11—17, ponieważ ma na utrzymaniu 6-letnie dziecko, które uczęszcza do przedszkola. Przedszkole jest czynne wyłącznie do godz. 16. Obecnie punkt nr 3 przy ul. Ostrowskiego czynny jest jak poprzednio tj. w godz. 11—17.

Za komplikację wynikłą na skutek przesunięcia godzin pracy punktu przyjmowania bielizny MPGK za naszym pośrednictwem przeprasza klientów. (h)

Migawka

W imieniu much - dziękuję!

Na posesji nr 5 przy ul. Kraszewskiego od dłuższego czasu muchy mają istny raj. Fakalia z przepełnionego szamba wylewają się na podwórko. A co za zapach! Nóżki liżać — powiadają muchy i proszą nas aby podkopać komu trzeba. Co też niniejszym — aczkolwiek bez przyjemności — czynimy. (L)

Będzie nowy bar mleczny

Jak nas informuje Wydział Handlu Prezydium MRN w czwartym kwartale przybędzie miastu jeszcze jeden bar mleczno-jarski. Mieścić się będzie on przy ulicy Kolejowej. Taka lokalizacja ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo dworca kolejowego jest jak najbardziej słusna. A więc — czekamy. (L)

Sukces załogi browaru

Piwo na taśmie

PRZEZ półtora miesiąca w Białostockich Zakładach Piwowarsko - Słodowniczych trwał montaż urządzeń wchodzących w skład nowoczesnej linii automatycznej. W pracach pomagali specjaliści z Zabrze, Elbląga oraz białostockich Wodociągów. Nowa linia pozwala na kompletną automatyzację całego procesu produkcyjnego obejmującego wszystkie czynności, poczynając od przyjęcia butelek poprzez ich mycie, napełnianie piwem, kapslowanie, naklejanie etykiet firmowych a następnie ustawianie w skrzynkach.

Zainstalowana w białostockim Browarze nowa linia produkcyjna składa się z zespołu urządzeń produkcyjnych w NRD i naszym kraju. Zdolność produkcyjna pozwala w ciągu godziny napełnić piwem od 6 do 9 tys. butelek o pojemności 0,33 ltr.

Tylko nieliczne browary w Polsce mogą się pochwalić całkowicie zautomatyzowanym procesem produkcyjnym. Linie automatyczne posiadają jedynie browary w Szczecinie, Warszawie, Lublinie no i obecnie nasz browar Dojlidy.

W początkowej fazie rozruchu nowa linia automatyczna uzyskała już 75 proc. zdolności produkcyjnej. Rolą personelu ogranicza się wyłącznie do nadzoru i kontroli funkcjonowania wszystkich mechanizmów. Praca fizyczna została niemal całkowicie wyeliminowana. Koszt zainstalowania tego nowoczesnego urządzenia wyniósł około 2,5 mln zł.

Linia automatyczna pozwala na napełnianie butelek wszystkimi gatunkami piwa, jakie są produkowane przez białostocki Browar, a mianowicie „Złote Dojlidy”, „Pełne”, i „Jasne”.

Nową linię automatyczną obsługuje brigada pracy socjalistycznej, którą kieruje Janina Rembelska. Brygada ta w bardzo szybkim czasie opanowała umiejętność obsługi skomplikowanych mechanizmów i obecnie doskonale sobie daje radę ze wszystkimi urządzeniami.

— Jesteśmy obecnie w stanie — mówi dyrektor białostockiego Browaru — Leopold Rybakiewicz — w pełni zaspokoić zapotrzebowanie mieszkańców Białegostoku w piwo butelkowe. Z każdym dniem uzyskujemy coraz większą produkcję. 10 sierpnia wyprodukowaliśmy 51.900 butelek piwa... Całkowita automatyzacja procesu produkcji pozwoli nam również na zaniejszenie do minimum zanieczyszczeń butelek, jakie jeszcze — aczkolwiek już bardzo rzadko — zdarzają się...

Dzięki nowym urządzeniom produkcyjnym niewątpliwie białostocki Browar wykona tegoroczny plan, który przewiduje wyprodukowanie 16 mln ltr piwa.

W ROKU przyszłym przystąpi się do instalowania nowych urządzeń automatycznych o zdolności produkcyjnej napełniania 3 tys. butelek piwa na godzinę. Już obecnie Browar dysponuje dużym zapasem „złocianego napoju”. Ogromne ilości beczek i skrzynek z piwem czekają na odbiorców. Życzymy — smacznego... (h)

Od podwórka

NAJCZĘŚCIEJ oglądamy Białystok i pokazujemy go od strony pięknych, frontowych elewacji, od strony ładnych zieleńców i ulic. Ale jest



jest ciągle jeszcze bardzo brzydkie i brudne (zdjęcie 2). Komisji sanitarnej, która chciałaby zobaczyć ohydne śmietnisko, wskazujemy adres: Białystok, Sienkiewicza 14.

Podwórka nowych osiedli też nie zawsze są ładne. Oto pogięte, stare kuby ze śmieciami w samym centrum Białegostoku. Za blokiem, w którym mieści się bar „Słoneczny” (zdjęcie 3). Używanie ma tu tylko ten czarny kot. Dzieci stąd uciekają, wolą bawić się na sąsiednich, czystych i przyjemnych placzkach.

Tekst i zdjęcia: E. Hryniewicz



przecież i inny Białystok. Ten od „podwórka” jakże, niestety, często zaniedbany. Nasz reporter zajrzał na podwórka. Takich domów jak ten (zdjęcie 1) niewiele już zostało w mieście. To stara, olbrzymia kamienica z podwórkiem przypominającym studnię. To już bodajże jedyny „zabytek” przedwojennego budownictwa czynszowego. Elewację frontową tego budynku odnowiono, ale podwórko



Mój margines

Przecena

W związku z kolejną przeceną płyt gramofonowych. Obym się mylił, lecz się boję, że nagrywane dziś przeboje z takim rozmachem, kosztem, węgą, jutro spotkają się z przeceną...

IGNIS

Miasto za długo czeka na pralnie

WYSTARCZY spojrzeć na kolejki, jakie niekiedy formują się przed ekspresową pralnią przy ul. Sienkiewicza, a będziemy mieli przekonujący dowód, że zapotrzebowanie na tego typu usługi jest w mieście ogromne. Istniejące punkty pralnicze MPGK i „Feminy” nie narzekają raczej na brak klientów.

Przeciwnie baza miejskich pralni wymaga rozbudowy i coraz większej specjalizacji z tej dziedziny usług.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Białymstoku planowało jeszcze na początku tego roku uruchomić dwa nowe punkty pralnicze: salon przy ul. Curie-Skłodowskiej i punkt ekspresowy przy ul. Wiatrakowej. Zamówione zostały odpowiednie maszyny. Jedną z nich — agregat do czyszczenia garderoby — czeka już przeszło rok.

Tymczasem na przeszkodzie otwarciu obu tak potrzebnych punktów usługowych stoi niezwykle słamazarne tempo prac budowlanych w lokalach na nie przeznaczonych. Na Wiatrakowej przedłuża w nieskończoność roboty MPR-B, a na Curie-Skłodowskiej nie spieszy się z przekazaniem lokalu Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego.

UWZGLĘDNIJĄC nawet wszystkie obiektywne trudności obu tych firm budowlanych trzeba powiedzieć, że przygotowanie lokali na pralnie trwa zbyt długo. (f)

Brak nocnego sklepu

Wielekroć zwracaliśmy uwagę miejscowych władz zawiadujących handlem w mieście, że miasto wojewódzkie, liczące ponad 130 tys. mieszkańców powinno mieć przynajmniej jeden sklep spożywczy czynny w godzinach nocnych. Jednakże jak dotychczas nasz głos pozostaje bez echa. Potrzeby sobie — handel i jego władze sobie. Jak długo jeszcze będzie trwała taka kolomyjka? (L)

W kilku wierszach

Komitet Miejski ZMS organizuje w najbliższą niedzielę, 16 bm. spływ kajakowy na trasie Supraśl — Dzikie. Chętni mogą się zgłosić do 14 bm. do Komitetu Miejskiego ZMS przy ul. Próchniaka 3.

Na dzisiejszym, tradycyjnym „czwartku ZMS” w kawiarni „Związkowej” oprócz wieczorku tanecznego przewidziany jest konkurs piosenkowski i recytatorski. Jako pierwsza do konkursu piosenkarskiego zgłosiła się Anetta Szymańska.

Zgłoszenia do konkursu przyjmują oraz karty wstępu na imprezę wydaje Komitet Miejski ZMS przy ul. Próchniaka 3. (h)

NIE-PROSZONE CZWARTKI

KORESPONDENCJE minionego tygodnia charakteryzuje wspólna dla wszystkich listów cecha — konstruktyność wniosków wysnuwanych z różnych faktów i zjawisk. Trzeba przyznać, że z każdym rokiem, każdym miesiącem coraz bardziej wzrasta wśród obywateli Białegostoku poczucie współodpowiedzialności za miasto, za jego dziś i jutro. Wróćmy do listów.

OBYWATEL N. pisze o nowych, pięknych pawilonach wolnostojących między domami przy ulicy M. C. Skłodowskiej. I od razu formuluje wniosek — może w jednym z pawilonów uruchomić dzielnicowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny, gdyż zarówno

to ciedle, jak i osiedle BSM „Garbarska” są pozbawione tego rodzaju placówki. Wniosek słuszny i dlatego adresujemy go do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

INNY CZYTELNIK zwraca uwagę (nie pierwszy to sygnał na ten temat) na niewłaściwą rolę sklepu komisowego przy Rynku Kościuszkim. Otóż zbyt częste są wypadki przyjmowania przez ten sklep do komisowej sprzedaży towarów, które parę lub kilka tygodni temu były dostępne w normalnych sklepach po niższych cenach. Na przykład elektroniczne czajniki produkcji NRD były niedawno w sprzedaży i cena ich wynosiła 200 złotych. Taki sam

czajnik przyniesiony przez klienta do „komisu” ale już z ceną 250 złotych. Przedmiot używany, gdyż tylko takie powinny znajdować się w komisowym sklepie, a droższy od nowego. Dziwne, ale prawdziwe.

PODOBNI jest zresztą z innymi przedmiotami pochodzenia zagranicznego. Coraz więcej mężczyzn goli się elektrycznymi maszynkami. Stąd i zwiększony popyt na nie. Podaż też wystarczająca. Tylko są pewne zastrzeżenia do cen. Jest w „komisie” dużo maszynek czechosłowackich. „Turyści” odwiedzający pas konwencyjny w Tatrach kupują je w Czechosłowacji po 130 koron. Licząc relację wymiany złotego na koronę

po 2 zł nie powinny one kosztować drożej niż 260 — 300 złotych. Tymczasem cena komisowa wynosi 400—450 złotych. I tu znów pora na wnioski — częściej kontrolujmy sklep komisowy. Regulujmy ceny w ramach zdrowego rozsądku. Dla własnego dobra.

NA OKRES letni szkolny gabinet stomatologiczny czynny jest w lokalu szkoły nr 23 im. Zamenhofa. Jednakże w budynku szkolnym nie ma żadnego kierownika ani tabliczki informacyjnej, gdzie się mieści ten gabinet. Stąd wędrowki niezorientowanych rodziców z dziećmi. Wędrowki niebezpieczne, albowiem sprzątaczką szkolną (może woźną?) bardzo ordynarnie traktuje „obcych” przybywających do

dentysty. I nie jest dostateczną ostudą fakt szybkiego i kulturalnego załatwiania pacjentów przez lekarza. I znów wniosek — małeńka tabliczka może wiele załatwić: chorzy nie będą wędrowali po budynku szkoły, sprzątaczką nie będzie „narażona” na kontakt z ludźmi, których tak bardzo nie lubi.

CAŁKIEM słusznie postąpiły władze miejskie kasując postój furmanek na placu przed halą targową na Rybnym Rynku. Sąsiedztwo nowych domów osiedla Centrum oraz Szkoły Tusięcica nr 9 przy ul. Suchoj były dostatecznym powodem podjęcia takiej decyzji. Ale przy tej okazji wyłonił się inny problem. Korzystając z

tego zakazu niektórzy ludzie zamieszkujący sąsiednie posesje w starym budownictwie uprawiają opłacalny proceder. Zezwalają rolnikom przybyłym furmankami na targ parkować swe pojazdy wraz z rumakami na podwórzach. Nie sobie nie robią z protestów współmieszkańców, nie reagują na upomnienia dzielnicowych funkcjonariuszy MO, nie biorąc pod uwagę, że dzieci nie mają gdzie się bawić, bo ich miejsce zajęły konie i furzy. I znów wniosek — dzielnicowi funkcjonariusze MO i komitety blokowe ostrzeżone powinny potraktować amatorów i organizatorów „strzeżonych” prywatnych parkingów dla koni w miejscach najmniej na to odpowiednich. JOTEL

DZIŚ - WNIOSKI

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

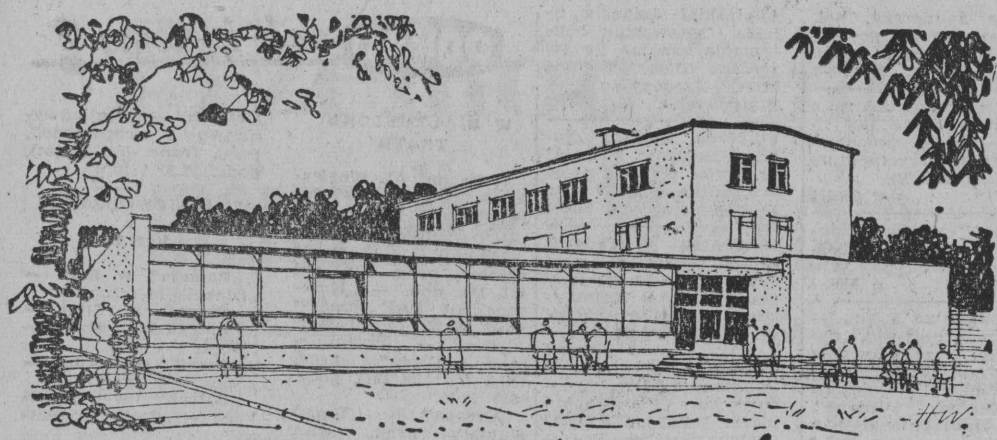
A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych



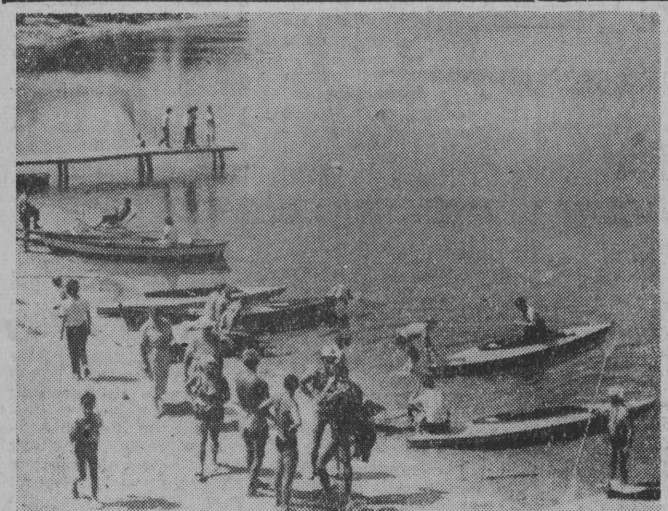
Dom Nauczyciela w Augustowie.
Rys. H. Wilk

Hajnowianie w społecznej akcji

Mieszkańcy powiatu hajnowskiego, chcąc jak najgodniej uczcić IV Zjazd partii i XX-lecie Polski Ludowej, podjęli w roku bieżącym różnorodne czynności społeczne na ogólną sumę ponad 20 mln zł.

Ze szczególnym rozmachem przystąpiono do realizacji czynów drogowych. Wywiązało się współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi gromadami. Dotychczas zrealizowano prace wartości 2,5 mln zł.

Wiele prac społecznych realizują mieszkańcy samej Hajnowki. Wykonają oni czynności społeczne wartości 780 tys. zł. Jedną z poważniejszych akcji społecznych w tym mieście było wybudowanie ulicy „Dwudziestolecia”, która już została przekazana do użytku. (jk)



Z notatnika REPORTERA

SOKÓŁKA. W Korycinie oddano niedawno do użytku nową aptekę. Wartość tej budowy wynosiła około 800 tys. zł. Budowa została zrealizowana wspólnym wysiłkiem Białostockiego Zarządu Aptek, Prezydium GRN i PRN oraz mieszkańców tej gromady. Szczególną aktywność przy budowie apteki wykazał lekarz medycyny — Antoni Redliński. (tal)

ŁOMŻA. Na łomżyńskich placach i ulicach znajduje się wiele tablic i plansz, przy pomocy których miejscowe instytucje handlowe i usługowe reklamują swe usługi. Jest to na pewno dobry sposób reklamy. Szkoda tylko, że właściciele owych tablic nie wykazują najmniejszej troski o to, aby tablice konserwować. (saw)

SIEMIATYCZE. Gminna Spółdzielnia w Ciechanowcu poświęca wiele uwagi rozwojowi usług na rzecz rolnictwa. Do tej pory zorganizowała 13 punktów usługowych, a wśród nich wypożyczalnię maszyn i narzędzi rolniczych. W najbliższym czasie uruchomi ośrodek pomocy w unowocześnianiu gospodarstwa wiejskiego pod nazwą „Praktyczna gospodyni”, który będzie prowadził usługi dziewiarskie, fryzjerskie, radio-techniczne, oraz wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego.

Ośrodek ten zostanie wybudowany kosztem 100 tys. zł.

ŁUK. PSS w Łuku poświęca wiele uwagi przygotowaniu młodych kadr dla swych placówek usługowych. Ostatnio zorganizowała hufiec pracy, w którym odbywa przeszkolenie 50 osób w zawodach kielniera i kucharza. Uczestnicy tego hufca odbywają jeszcze zajęcia praktyczne i teoretyczne, ale już wkrótce zademonstrują swe umiejętności zarówno w dziedzinie kulinarnej jak i fachowej obsługi konsumentów. (mał)

Z życia partii

Zadania na dziś i jutro

SEJNEŃSKA powiatowa organizacja partyjna ożywiła znacząco swą działalność w okresie poprzedzającym IV Zjazd PZPR. Zaktywizowała również w tym czasie szerokie rzesze społeczeństwa tego powiatu.

Podstawowe organizacje partyjne przyciągnęły na swe otwarte zebrania bezpartyjnych i przy ich udziale prowadziły dyskusje nad dorobkiem kraju w okresie XX-lecia Polski Ludowej, a w tym również nad dotychczasowymi osiągnięciami powiatu oraz nad perspektywami dalszego, socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny i wynikającymi stąd zadaniami.

Dyskusje na te tematy, prowadzone z inicjatywy aktywu partyjnego, toczyły

się we wszystkich gromadach i zakładach pracy, we wszystkich środowiskach. Uczestnicy tej twórczej rozmowy partii z masami nad politycznym i gospodarczym rozwojem Polski, poczuł się w większym niż dotychczas stopniu gospodarzami kraju, wzrosła ich odpowiedzialność za jego dalsze losy. Dali temu wyraz, wstępując masowo do partii, która była i jest motorem wszystkich twórczych przeobrażeń, zachodzących na naszej ziemi od wyzwolenia.

Oto w okresie 7 miesięcy bieżącego roku wstąpiło w tym powiecie w szeregi PZPR 149 osób. Tylko w I kwartale przybyło 70 kandydatów, to jest prawie tyle, ile wstąpiło do partii na przestrzeni całego roku ubiegłego (75).

Obecnie najważniejszym zadaniem sejneńskiej organizacji partyjnej jest pomnożenie tego kapitału politycznego, który zdobyła w okresie kampanii przedzjazdowej. Idzie z jednej strony o to, żeby prowadzić dalej pracę nad rozbudową szeregów partyjnych, szczególnie w tych rejonach powiatu, gromadach, wsiach, w których nie ma jeszcze organizacji partyjnych, z drugiej zaś — żeby nie pozostawić nowych kandydatów samym sobie, lecz wciągnąć ich w tok życia wewnątrzpartyjnego, głównie poprzez szkolenie partyjne. (sg)

Krytyka pomogła CEGIELNIA PRODUKUJE

W końcu czerwca pisaliśmy na łamach naszego pisma o tym, że na skutek niedbalstwa GS w Radziłowie, która nie zadbała w porę o opał, cegielnia miejscowa nie mogła kontynuować produkcji. Obecnie możemy poinformować, że krytyka nasza odniosła oczekiwany skutek. GS sprowadziła opał, zaopatrzyła cegielnię i ta pracuje już pełną parą.

Jak nas poinformował sekretarz Prezydium GRN w Radziłowie — Jan Nieradko, pierwszy tegoroczny wypał cegły w ilości 21 tys. sztuk został z miejsca rozbity przez miejscowych rolników. Obecnie trwa kolejny wypał cegły, a do końca roku cegielnia wyprodukuje jeszcze ponad 120 tys. sztuk cegły.

Cegła produkowana przez radziłowską cegielnię odznacza się doskonałą jakością. (mar)



Blok mieszkalny, wybudowany ostatnio w Starych Juchach, w pow. łukim, jest w tym miejscowości niezwykle potrzebny. Zamieszkają w nim tak potrzebni w tym rejonie powiatu specjaliści, jak lekarz dentysta, farmaceuta z miejscowej apteki i inni.

Fot. E. Hryniewicki

Budujemy szkoły

Pięć gromad pow. sokólskiego wykonało plany

Aktywności Frontu Jedności Narodu w powiecie sokólskim wykazują wiele starań w celu przyspieszenia realizacji tegorocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Dotychczas mieszkańcy powiatu wpłacili na ten cel ponad 998 tys. zł, czyli 76 proc. planu rocznego. Na tę sumę składa się 195 tys. zł zebranych wśród pracowników zakładów pracy, urzędów i instytucji, a reszta to pieniądze zebrane wśród rolników.

Do tej pory 5 gromad w pow. sokólskim wykonało już w pełni plany roczne. Są to gromady: Sokółka, Białousy, Majewo, Szudziałowo i Zalesie. Najbardziej realizują swoje plany mieszkańcy gromad: Malawicze, Dołbe, Kamionka Stara i Janowszczyzna. (tal)

Melioranci mówią

Są zaległości ale plan wykonamy

Po podsumowaniu wyników I półrocza w pracach melioracyjnych okazało się, że plan roczny został wykonany w 35,3 proc.

Najlepsze wyniki osiągnęły przedsiębiorstwa w Oleku (47 proc. planu rocznego) oraz w Łomży, gdzie prace koncentruje się przede wszystkim na dużym obiekcie Matwica — Kupiski.

Ostatnie deszcze stworzyły lepsze warunki do prowadzenia robót. Wpłynęły one bardzo korzystnie na efekty zagospodarowania pomelioracyjnego. (su)

Pierwszy w powiecie klub „Ruch”

Ostatnio otwarto we wsi Kuczyn pierwszy w powiecie wysokomazowieckim Klub Prasy i Książki „Ruch”. Pierwszy w powiecie, ale ponad 150 w naszym województwie.

Na uroczystości otwarcia obecny był zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — tow. Stanisław MYSTKOWSKI, który stwierdził, że urządzony przez PUPiK „Ruch” lokal bardzo mu się podoba i jest

przekonany, że będzie tętnił życiem, bo patronat nad nim przybiera miejscowe koło Związku Młodzieży Wiejskiej.

Dalsze kluby „Ruch” otwarte mają być w tym powiecie we wsiach Jabłoń i Kobylin.

NA ZDJĘCIU: członkowie koła ZMW z Kuczyna przybijają sztyl nowootwartego klubu.

Tekst i zdjęcie
E. HRYNIEWICKI

Jubileusz 60-lecia

W początkach sierpnia br. jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Czyżewie (pow. wysokomazowiecki) obchodziła 60-lecie swego istnienia. Powstała ona w 1903 r., założycielem jej był Boleśław Grochowski.

Obecnie OSP w Czyżewie liczy 30 członków. Należy ona do najlepiej pracujących jednostek w powiecie. Za swą działalność otrzymała samochód gaśniczy.

Na uroczystości, które odbyły się w związku z jubileuszem, przybyli m. in. przedstawiciele władz powiatowych: I sekretarz KP PZPR — Zdzisław Przybylski, przewodniczący Prezydium PRN — mgr Henryk Zarzecki, sekretarz PK ZSL — Edward Markiewicz, prezes Zarządu Powiatowego OSP — mgr inż. Kazimierz Nagratowski, komendant powiatowy — Jan Herman.

Otwarcia uroczystości dokonał prezes OSP w Czyżewie — Tadeusz Bankowski. Referat o licznościowy wygłosił przewodniczący Prezydium GRN w Czyżewie — Czesław Jezierski, który wręczył również miejscowej jednostce OSP sztandar ufundowany przez mieszkańców osady. Raport od jednostek OSP przyjął przewodniczący Prezydium PRN — mgr Henryk Zarzecki, który także odznaczył najaktywniejszych i najstarszych strażaków. Odznakę otrzymał m. in. założyciel jednostki — Boleśław Grochowski. Łącznie odznaczonych zostało 13 strażaków.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada jednostek OSP. (g)

Przyspieszyć budowę poczekalni na przystankach PKS

NASZA społeczna akcja budowy poczekalni na przystankach PKS, dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, nie rozwinęła się, niestety, tak, jak byśmy sobie tego życzyli. Obecnie znajduje się ona wciąż jeszcze na etapie opracowania dokumentacji.

Pisaliśmy wcześniej o tym, że mgr inż. Jerzy ZGLICZYŃSKI z Wojewódzkiego Biura Projektów w Białymstoku, opracował projekty trzech typów poczekalni. W jednej z naszych publikacji

zapoznaliśmy Czytelników z tymi projektami. Następnie zwróciliśmy uwagę na to, że aczkolwiek projekty te umożliwiłyby wybudowanie ładnych, nowoczesnych poczekalni, to jednak utrudniłyby w znacznej mierze zrealizowanie zainicjowanej przez nas akcji.

Trudności te wynikałyby z tego, iż autor projektów nie zaznajomiony dostatecznie z ideą społeczeństwa akcji budowy poczekalni, nie uwzględnił w dostatecznym stopniu możliwości wykorzystania materiałów miejscowego pochodzenia i udziału ludności w samej budowie.

Uwagi nasze dotyczące pierwszej wersji projektów podzieliła Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych w Białymstoku. Zaleciła więc autorowi wprowadzenie odpowiednich zmian, które będą się wyrażały m. in. w zmianie konstrukcji i materiałów, przez co ludność będzie mogła w znacznej mierze uczestniczyć w budowie.

Inż. Zgliczyński pracuje obecnie nad opracowaniem projektów technicznych. Zostaną one wykonane w takiej ilości egzemplarzy, że będzie je można rozesłać do wszystkich powiatów, aby mogły przystąpić niezwłocznie do budowy. Według przewidywań, projekty techniczne będą gotowe w końcu bieżącego miesiąca.

W związku z tym nasuwać się uwagi, zmierzające do przyspieszenia realizacji akcji budowy poczekalni. Poczekalni różnych typów powstanie około 200. Ich budowa będzie wymagała wiele czasu. Żeby więc przyspieszyć budowę, należałoby już teraz, po porozumieniu się z inż. Zgliczyńskim, затroszczyć się w powiatach o przygotowanie odpowiednich materiałów budowlanych. Należy również zakończyć prace związane z lokalizacją przyszłych poczekalni, jak do tej pory bowiem ustalono lokalizację tylko 85 poczekalni. Sprawami tymi powinni się zająć przede wszystkim architekci powiatowi oraz aktywiści i gromadcy w tych miejscowościach, w których poczekalnie zostaną wzniesione.

Ważną kwestią jest również ustalenie, kto będzie sprawował nadzór nad wykonawstwem robót. W Augustowie, którego władze powiatowe zdobyły dokumentację techniczną w woj. warszawskim i w oparciu o nią doprowadziły już do wybudowania kilku poczekalni, nadzór nad wykonawstwem sprawuje Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN. Ma to korzystny wpływ na przebieg budowy poczekalni. Wydaje się więc celowe przyjęcie podobnej zasady we wszystkich powiatach. (sg)

Plan szkolenia — już jest

Zarząd Powiatowy ZMW w Wysokim Mazowieckim, w porozumieniu z Powiatowym Ośrodkiem Propagandy Partyjnej i Powiatowym Komitetem ZSL, opracował plan szkolenia oświatowo-politycznego na rok szkolny 1964/65 dla kół ZMW. Planem tym objęto 108 kół zrzeszających ogółem 2600 członków.

W 44 kołach ZMW zorganizowane zostaną wiejskie kursy oświatowo-polityczne. Wykładowcami będą nauczyciele i aktywiści tej organizacji.

Wielu członków ZMW będzie uczęszczało na szkolenie partyjne, zorganizowane przy 28 podstawowych organizacjach partyjnych oraz na szkolenie zorganizowane przez koła ZSL w 16 miejscowościach.

W roku bieżącym będą również prowadzone Młodzieżowe Uniwersytety Powszechne, m. in. w takich miejscowościach, jak Czyżew, Szepietowo, Osipy — Kolonia, Wnory — Kuzele i Jabłoń Kościelna.

Głównym koordynatorem szkolenia będzie zespół partyjny przy Zarządzie Powiatowym ZMW. (g)